Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROK III Warszawa — 15 kwietnia 1938 r. ZESZYT 7 (25)

SKARBONA WIEJSKA

DWUTYGODNIK
POŚWIĘCONY
SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
REDAGUJE KOMITET

REDAKCJA: WARSZAWA, UL. GROTTGERA Nr 21 m. 13. TEL. Nr 4.18-55
ADMINISTRACJA: WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKA Nr 85. TEL. 7.26-30
KONTO POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI Nr 21.050.

Prenumerata roczna 9 zł, półroczna 5 zł, kwart. 3 zł, pojedyńczy egzemplarz 60 gr.

Cena ogłoszeń:
za wiersz 1 mm szer. 60 mm: w tekście i przed tekstem — 75 gr, za tekstem — 60 gr.

ZESZYT ZAWIERA:



ROK III Warszawa — 15 kwietnia 1938 r. ZESZYT 7 (25)



DWUTYGODNIK
POŚWIĘCONY
SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
REDAGUJE KOMITET

NA DZIEŃ ZMARTWYCHWSTANIA

Lud Jerozolimy witał radośnie Chrystusa w dzień Paschy i słał Mu drogę kwieciem i palmą.

Nie kapłani i faryzeusze byli przedmiotem szczerej owacji i oddania. A chodzili przecież w chwale i pysze ludzkiej.

Kim był Chrystus wkraczający do Jeruzalem na oślicy? Skromnym ale pełnym potęgi duchowej synem cieśli galilejskiego, otoczonym przez zacnych, prostych pracowników. Żył i działał przez szerzenie miłości i prawdy.

Spotkał się z nienawiścią kapłanów starego ładu — starego testamentu.

W tym samym mieście poniósł ofiarę męki, wydany na łaskę swych oprawców przez zdrajcę.

Zawiódł się tłum oczekujący cudów i objawów materialnej potęgi. Piękno ofiary i poświęcenia przyjął z naigrawaniem i po drodze niegdyś triumfu, prowadził Chrystusa tłum, jak mniemał na śmierć i pohańbienie.

A jednak Chrystus zmartwychwstał!

Chrystus zmartwychwstaje w nas zawsze ile razy podejmujemy naszego ducha na wyżyny do walki z krzywdą i przemocą.

*

Wszystkim czytelnikom i przyjaciołom naszym składamy serdeczne życzenia świąteczne — Wesołego Alleluja!

STAN OBECNY GMINNYCH KAS POŻYCZKOWYCH W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

We wrześniu ub. roku pisaliśmy w „Skarbonie“ o dorobku finansowym GKP w Małopolsce do roku 1910 i o tym, czy można ten dorobek zmarnować.

Dziś jeszcze raz poruszamy zagadnienie tych Kas, ponieważ mieliśmy możność wykorzystania częściowo materiału, zebranego przez władze administracyjne, który to materiał daje nam możliwie dokładny obraz obecnego stanu omawianych Kas.

Przyczyny, które w dużym stopniu miały bezpośredni wpływ na sposób załatwienia w 1924 r. przez czynniki rządowe sprawy odbudowy aparatu kredytowego i oszczędnościowego na terenie wsi w każdym z 3 zaborów nie będziemy tu oświetlać, są one przeważnie znane naszym czytelnikom.

Dodać jedynie należy, że w niemałym stopniu w zależności od sposobu rozwiązania zagadnienia nowych form ustrojowych dla GKPO nastąpił rozwój tych instytucyj w poszczególnych zaborach.

W Galicji w ostatnich latach przed wojną zaczęły upadać GKP wskutek złej organizacji, natomiast dobrze rozwijały się Kasy Stefczyka, oparte na organizacji znacznie lepszej, bardziej dostosowanej do ówczesnych warunków gospodarczych wsi. Z chwilą zaprzestania działań wojennych Kasy Stefczyka dzięki pomocy patronatu krajowego szybko wznowiły swoją działalność. To w głównej mierze zadecydowało, że ówczesne czynniki rządowe postanowiły na razie nie tworzyć innych instytucyj kredytowych na terenie wsi w Małopolsce poza Kasami Stefczyka.

W ten nieskomplikowany sposób załatwiono tak ważną, dla rozwoju życia gospodarczego wsi, sprawę GKP na terenie Małopolski.

Mimo wielkich doraźnych potrzeb i znacznych jeszcze luk w ogólnym aparacie lokalnego kredytu rolniczego, nie wykorzystano gotowego aparatu kredytowego, stworzenie którego w niesprzyjających warunkach politycznych i gospodarczych oraz przy niskim stopniu wyrobienia społecznego, wymagało dużo pracy i wysiłku na przestrzeni kilkudziesięciu lat.

Zasługuje jednak na poważną uwagę fakt, że ocena pożytku GKP wypadła tak różnie „na górze“ społecznej i w dole wiejskim. Mimo bowiem tak nieodpowiednich warunków zradza się szybko i potęguję wśród ludności wiejskiej zrozumienie potrzeby istnienia GKP. Ujawnia się ono niejednokrotnie do dni wielkiej wojny.

Dowodem tego jest stała ofiarność gromad wiejskich, ludność tworzy fundusze Kas z dobrowolnych składek, z odszkodowania za dostarczony inwentarz i zboże na wojnę prusko - austriacką, z wynagrodzenia za pracę przy budowie taboru kolejowego oraz przy budowie państwowych dróg bitych i kolejowych, wynagrodzenia za odstąpienie prawa korzystania z lasu dworskiego i serwitów na gruntach dworskich, ze sprzedaży obligacyj państwowych i procentów od tych obligacyj.

O tym wysiłku zbiorowym najlepiej świadczy rozwój tych Kas, a mianowicie w 1910 roku było 3691 Kas z kapitałem 20.168.277 koron.

Nie ulega wątpliwości, że było wiele Kas takich, które przejawiały słabą działalność, ponieważ posiadały zbyt małe fundusze obrotowe.

Jednak, jeżeli Kasy takie swoją działalnością kredytową nie mogły wiele przyczynić się do rozwoju życia gospodarczego wsi — to przyczyniły się w pewnym stopniu do wyrobienia uświadomienia społecznego.

I to bodaj jest najważniejszą zasługą Kas, że one pierwsze zaczęły, po zniesieniu poddaństwa — rozwijać wśród włościan na szerokim terenie zrozumienie wysiłku zbiorowego dla polepszenia swego bytu.

Były więc czynnikiem ułatwiającym wyrobienie poczucia społecznego, czyli czynnikiem przebudowy w pewnym stopniu psychiki ludności wiejskiej, która nie łatwo podlega zmianom, ponieważ nie sprzyjają temu ani samo rozmieszczenie terytorialne rolników, ani też ich rodzaj zajęcia i produkcji.

Idąc dalej można śmiało powiedzieć, że Kasy spełniały wychowawczą rolę w pracy nad podniesieniem stopy życia gospodarczego i społecznego wsi.

Działania wojenne i inflancja niszczą prawie zupełnie dorobek finansowy Kas; pozbawiają drobne rolnictwo ważnego źródła kredytu.

Rząd, kierując się wspomnianymi powyżej przesłankami — nie powołuje do życia GKPO w Małopolsce w 1924 roku. Niewykorzystuje tego instrumentu dla przyjścia z pomocą drobnemu rolnictwu w Małopolsce w tym czasie, kiedy rolnictwo w ogóle miało prawo domagania się od rządu pomocy, na tej podstawie, że w 1924 r. poniosło ono duże straty wskutek nieurodzaju, a poza tym prowadzona w latach 1919 — 1924 polityka gospodarcza, obniżająca opłacalność pracy na roli — spowodowała wygłodzenie gotówkowe rolnictwa.

Nic też dziwnego, że w takich warunkach większa ilość Kas nie mogła rozpocząć na nowo swego życia i uległa likwidacji.

Te zaś Kasy, które wznowiły swoją działalność i funkcjonują dotychczas — nie wykazują dużej prężności, ponieważ egzystencję swoją opierają na dawnych przepisach, nie odpowiadających wymaganiom obecnego życia gospodarczego wsi.

Według danych, sporządzonych na dzień 1 listopada 1934 r. stan Kas na terenie wojew. tarnopolskiego był następujący:

Ogółem było niezlikwidowanych Kas 333. Majątek tych Kas wynosił:

w gotówce	zł	18.685	
w efektach	,,	22.034	
w skryptach	,,	634.950	675.669

Udzielono pożyczek:

13026	mieszkańcom wsi	na	zł	602.096	
22	osadnikom	,,	,,	,,	1.436	
	gminom	,,	,,	,,	64.678	668.010

Niżej podana tablica ilustruje nam ile jest GKPO i Kas Stefczyka w poszczególnych powiatach woj. tarnopolskiego oraz stan majątkowy GKP na dzień 1 stycznia 1938 r.

woj. Tarnopolskie	Ilość gmin wiejskich	Ilość kas gminnych w powiecie		Ilość kas Stefczyka	W ilu gminach zbiorowych istnieją		W ilu gminach jednocześnie istnieją gminne kasy i Stefczyka	MAJĄTEK KAS:		
		czynnych	nie czynnych		gminne kasy	kasy Stefczyka		w gotówce	w efektach	w skryptach
POWIATY										
Borszczów	15	—	5	8	—	4	1	204.50	1425	5.435
Brody	8	6	—	8	1	4	—	101.—	—	34.338
Brzeżany	9	3	3	4	—	2	—	—	—	27.671
Buczacz	12	6	5	16	2	8	1	229.—	—	36.719
Czortków	10	10	—	8	6	2	2	3550.—	1550	87.158
Kamionka Str. . . .	8	18	17	8	4	3	2	2292.—	120	33.832
Kopyczyńce	9	25	5	13	6	7	4	1960.—	—	45.770
Podhajce	12	4	—	11	—	6	—	—	—	8.587
Przemyślany	9	2	3	8	1	4	1	—	—	9.491
Radziechów	9	21	3	9	4	4	1	1645.—	303	40.161
Skałat	10	35	—	11	7	5	2	1282.—	276	100.352
Tarnopole	15	6	9	17	1	6	—	770.—	238	27.024
Trembowla	8	7	3	7	4	2	1	967.—	—	46.880
Zaleszczyki	8	3	48	5	5	3	1	67.—	338	26.086
Zbaraż	9	17	34	9	5	2	1	1025.40	—	45.530[1]
Zborów	7	brak danych		10	—	8	—	brak danych		—
Złoczów	12	22	—	6	4	2	—	1980.—	—	30.452
Razem .	170	185	135	158	46	72	17	16073 —	4250	614.536

Z tablicy tej widzimy, że jest na terenie tego województwa czynnych GKP 185, Kas Stefczyka 158, oraz 135 nieczynnych GKP ale niezlikwidowanych. Następnie na 170 gmin zbiorowych wiejskich (bez miejskich) istnieją GKP w 46, a Kasy Stefczyka w 72 gminach.

Tylko w 17 gminach istnieje jednocześnie GKP i Kasy Stefczyka. Natomiast nie ma ani GKP ani Kas Stefczyka w 52 gminach wiejskich.

Porównując stan Kas z dnia 1 listopada 1934 r., ze stanem na 1.I. 1938 r. widzimy, że ogólna ilość Kas zmniejszyła się o 13 Kas i majątek Kas o sumę zł 40.810.

Fundusze zlikwidowanych Kas zostały w większości wypadkach przeznaczone na budowę szkół.

Co się tyczy danych stanu Kas z innych województw — to z woj. krakowskiego nie posiadamy żadnych danych, natomiast niekompletne dane posiadamy z woj. lwowskiego i stanisławowskiego.

I tak — w woj. stanisławowskim istnieją Kasy

na terenie pow.	Kałusz	— w ilości	22	z kapitałem	26.260
,, ,, ,,	Kołomyja	,,	3	,,	5.725
,, ,, ,,	Rohatyn	,,	8	,,	13.235
,, ,, ,,	Śniatyń	,,	3	,,	11.056
,, ,, ,,	Żydaczów	,,	11	,,	53.860
					110.129

W woj. lwowskim — na terenie powiatu lwowskiego 2 Kasy z kapitałem zł 6.000 i pow. tarnobrzeskiego 45 Kas z kapitałem zł 201.477.

Działalność Kas polega obecnie w znacznej mierze na ściąganiu zaległych należności, a tylko w małym stopniu na udzielaniu nowych pożyczek, ponieważ ściąganie dawnych pożyczek napotyka na duże trudności,

[1]) Dane w 1/XI 1934 r.

wskutek *nieposiadania przez Kasy odpowiedniego prawa egzekwowania tych pożyczek.*

Fundusz Kas wzrasta tylko przez dopisywanie należnych procentów.

Wobec takiego stanu rzeczy i wobec nie posiadania przez Kasy prawa przyjmowania wkładek Kasy te nie mogą rozwijać się i nie są w stanie zaspokoić potrzeb kredytowych wsi.

W jak dużym stopniu ludność wsi odczuwa potrzebę stworzenia zdrowego i odpowiedniego aparatu kredytowego oraz jego rolę i znaczenie dla życia gospodarczego wsi — najlepiej to naświetlają zamieszczone poniżej poglądy, wypowiedziane w tej sprawie przez niektóre wydziały powiatowe.

Wydział powiatowy w Czortkowie w następujący sposób wypowiada się: „Kasy działają coraz sprawniej i żadnej Kasy niezlikwidowano. W ostatnich latach GKP oddały poważne usługi gminom, gdyż wolne fundusze tych Kas stanowiły w okresie wiosennym i letnim obrotowe fundusze gmin, a niektóre gminy korzystały z kredytu długoterminowego przy budowie szkół i budynków administracyjnych. Ludność bardzo chętnieby korzystała z usług GKP, chociażby z uwagi na niskie odsetki od 6 — 8% bez dodatkowych kosztów administr.".

Od siebie dodajemy, że przed wprowadzeniem na terenie małopolskim gmin zbiorowych — istniało w powiecie czortkowskim 39 Kas, których kapitały zostały przelane do 10 Kas zbiorowych, stworzonych po 1 Kasie przy każdej gminie zbiorowej.

Wydział powiatowy w Podhajcach:

„Powołanie do życia GKPO byłoby ogromnie pożądane, ponieważ dostarczyłoby biedniejszym rolnikom taniego kredytu".

Wydział powiatowy w Radziechowie:

„Ściąganie należności jest b. słabe. Dłużnicy proszą o prolongaty, płacąc procenty. Niektóre Kasy ściągają pożyczki w celu ożywienia działalności Kasy. Niektóre pożyczki trudne są do ściągnięcia, gdyż poręczyciel i pożyczkobiorcy nie żyją. Ludność przejawia w niektórych gminach duże zainteresowanie za wznowieniem działalności Kas. Słabsze przejawia się tam, gdzie dużo mieszkańców jest dłużnikami tych Kas.

Wydział powiatowy w Skałacie:

„Natężenie zainteresowania zależne jest od tego, czy dana miejscowość posiada już jakąś silną instytucję kredytową np. Kasę Stefczyka lub blisko Kasę komunalną".

Wydział powiatowy w Brzozowie:

„Likwidację Kas bardzo odczuwa ludność tych gmin, obecnie gromad, gdyż były one źródłem nabycia taniego kredytu, którego obecnie brak ludności rolniczej. Zainteresowanie ludności GKP jest duże; byłoby wskazanym na terenie tutejszego powiatu założyć GKP w każdej gminie zbiorowej".

Wydział powiatowy w Tarnobrzegu:

„Ludność wiejska przejawia silne zainteresowanie w kierunku wzmocnienia działalności Kas kredytowych, bowiem znajomość warunków miejscowych i zdolności finansowych obywateli wpływa na szybkość przyznania w nagłych wypadkach pożyczek przy niskim oprocentowaniu i długoterminowych spłatach. Odpowiednie jednak skumulowanie tych Kas przez stworzenie jednostek silniejszych, opartych o większy zapas rozporządzalnego kapitału oraz o ludzi odpowiedniej wartości intelek-

tualnej i należytych kwalifikacjach zawodowych, byłoby sprawą pożądaną z uwagi na potrzebę rozwinięcia należytej inicjatywy i odpowiedniego uaktywnienia działalności".

Wydział powiatowy w Zborowie:

„Wszelkiego rodzaju akta byłych GKP zostały zniszczone podczas działań wojennych w latach 1914 — 1918, wobec czego działalność tych Kas w czasach powojennych nie została wznowiona.

Ludność powiatu zborowskiego odczuwa brak Kas pożyczkowych i w miejsce ich w niektórych gromadach rozpoczęła organizowanie śpichlerzy zbożowych gromadzkich, opartych na udziałach poszczególnych mieszkańców gromady, bądź na kapitale wpłaconym przez gromadę z funduszów ogólnych gromady".

W powiecie żydaczowskim funkcje kredytowe i kapitały obrotowe GKP przejęła do administracji KKO.

Przytoczone powyżej dane świadczą, że wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu, wyrobionemu głównie na podstawie pracy dr. L. Twareckiego pt. „Gminne Kasy Pożyczkowe w Galicji", Kasy te w wielu wypadkach żyją, działają i wykazują nawet zdolności rozwojowe. Dla wielu okolic Małopolski wschodniej zagadnienie istnienia i udoskonalenia aparatu organizacyjnego tych Kas, jest oddawna odczuwaną potrzebą.

Jak wyżej wykazano, wiele okolic Małopolski wschodniej nie posiada dostatecznej ilości Kas, lub są liczne gminy nie posiadające żadnej instytucji kredytowej, albo tylko Gminne Kasy Pożyczkowe.

Zagadnienie załatwienia sprawy Gminnych Kas Pożyczkowych w Małopolsce wschodniej nie może być pozostawione nadal samemu sobie. Winno ono znaleźć rozwiązanie bez czyjejkolwiek szkody, a na pożytek zacofanych gospodarczo terenów państwa i seperowanej często ludności.

J. Kosiorski.

MORALNE CZYNNIKI AKCJI OSZCZĘDNOŚCIOWEJ.

Pierwsze lata powojenne charakteryzuje nadmiar zaufania. Kredyty udzielano hojnie. Dziś popadliśmy w drugą ostateczność. Rozpowszechniła się nieufność. Ludzie tezauryzują banknoty, a równocześnie brak kredytu jest wielce dotkliwy. W latach inflacji olbrzymie straty wierzycieli wstrząsnęły podstawami życia gospodarczego. Dziś zyski wierzycieli są wygórowane. Nic dziwnego, że dłużnicy stają się niewypłacalni, a wierzyciele bankrutują. Harmonijność układu, stałość równowagi gospodarczej zmniejszyła się. Zrównoważenie podaży i popytu kapitałów się pogorszyło. Zrównoważenie podaży i popytu robocizny także się pogorszyło. Zwykły tok życia stał się bardziej loteryjny. Oszczędność dawniej bardziej dobrowolna, staje się coraz bardziej przymusowa. Toteż w dzisiejszych wyjątkowych czasach pod względem trudności gospodarczych i finansowych musimy wszyscy i wszędzie ograniczać się w miarę możności. Ograniczać się, to nie znaczy tylko oszczędzać, ale i rozumnie wydawać. To znaczy, że każdy winien mieć swój prywatny preliminarz budżetowy i planowo wydatkować. Tyczy się to zarówno ludzi prywatnych jak i instytucji publicznych. W stosunku do powyższej zasady nie powinno być żadnych zastrzeżeń, a zatem przy ograniczeniu wydatków należy się zwrócić do polityki demokratycznej. Bowiem miłości bliźniego

nie można ograniczać do filantropii i jałmużny, ale na podstawie prawodawstwa trzeba umożliwić każdemu obywatelowi zaspokojenie jego słusznych potrzeb. Ograniczenie wydatków sprowadza u każdego obywatela uproszczenie sposobu życia, zmusza do poświęcenia, cierpliwości i rozsądku. Żadna propaganda haseł oszczędnościowych, żadne plakaty nie zastąpią moralnych podstaw oszczędności, wypływających z możliwości wychowawczych charakteru. Wysiłki zaszczepienia oszczędności nie doprowadzą do celu, zarządzenia władz nie pomogą, jeśli nie zbudzi się moralna energia, która tą czynnością pokieruje.

Oszczędność nie jest cnotą wyrzekania się, ale jest cnotą wtedy, kiedy pobudza silną wolę, daje podstawy do życia rodzinnego, zapewnia przyszłość, jest środkiem do zdobycia lepszego życia — dlatego zadaniem oszczędności winno stać się piastowanie nowego światopoglądu, dążącego w pierwszym rzędzie do umocniania charakterów.

Demokracja, nie tylko polityczna, ale ekonomiczna i socjalna, jest kwestią do dyskusji — ale podburzanie jest tylko wstrzymywaniem postępu, a nie programem. Zaniepokojenie wynika z nieodpowiedniego szerzenia wiadomości o sytuacji kraju, o stosunkach w poszczególnych instytucjach finansowych i przemysłowych, o projektach władz i rządu. Takie wiadomości podkopują zaufanie wkładców, oddalają rozwiązanie sytuacji kryzysowej, co bywa często poczytywane za kryzys zaufania. Podburzanie nie zawsze bywa polityczne, a skutki są jednakowe przy rozgłaszaniu nieprawdziwych wersji z dziedziny ekonomiczno - gospodarczej. I to może oddalić pomyślny rozwój życia gospodarczego.

Praca na polu szerzenia oszczędności jest pracą zasłużoną, ale niestety przez współczesnych niedocenianą. Należy przeto przypomnieć każdemu, kto niedostatecznie ocenia szarą pracę pracownika oszczędnościowego, słowa wyrzeczone przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej: „Zadaniem naszym jest tworzenie przemyślanej, mądrej pracy, pracy codziennej w drobnym i małym zakresie. Jest to zwyczajna droga wszystkich wielkich poczynań. Zapał bywa krótkotrwały, ale powinien pozostawić inne środki działania, z których najważniejszym jest celowość pracy. Ludzkość się szczyci pracą drobną, niewidoczną, nie rzucającą się w oczy, niewzruszoną. Romantyzm pracy musi ustąpić miejsca realizmowi pracy. Człowieka prawdziwie nowoczesnego poznać można po pracowitości“.

Marian Grabowski.

Z ŻYCIA GKPO.

SYTUACJA GKPO W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM.

Województwo białostockie zajmuje powierzchnię 32,4 tys. km kw., posiada 13 powiatów i 170 gmin wiejskich. Ludność ogólna wynosi 1.644 tys. osób, w tym ludność rolnicza stanowi 76,3%. Przeciętnie na 1 km przypada 51 osób. Mimo znacznie mniejszego zaludnienia od przeciętnego w Polsce (115 osób na 1 km kw.), stan gospodarczy woj. białostockiego jest najbliższy do stanu gospodarczego województw wschodnich tzn. do poziomu Polski C. Grunty użytkowane rolniczo przez gospodarstwa poniżej 50 ha stanowią 86,8% użytków rolnych, a więc jest olbrzymia przewaga ludności drobnorolniczej. Stan zaopatrzenia w żywy inwentarz go-

spodarstw rolnych jest wysoki dla koni, bowiem na 100 ha ziemi użytkowej przypada 15,4 sztuk koni, dla bydła rogatego 34 sztuki, a więc najmniej z województw zachodnich, południowych i pozostałych centralnych, stan trzody (27,3 szt.) na poziomie przeciętnym dla całej Polski. Plany i zbiory poniżej przeciętnych w Polsce. Warunki zbytu trudniejsze a ceny niższe niż w pozostałych województwach centralnych. W tych warunkach rozwój życia gospodarczego dźwigającego woj. białostockie na wyższy poziom ma niezmiernie doniosłe znaczenie dla wsi. Toteż woj. białostockie jedno z pierwszych — pragnąc ułatwić ludności dostępny i tani kredyt oraz bezpieczne zbieranie oszczędności — zaczęło już od r. 1925 powoływać do życia nowe GKPO.

Najwięcej uchwał o założeniu GKPO powzięło w r. 1925, na który przypadało 30 uchwał, w r. 1926 — 2 uchwały, w r. 1927 — 1 uchwała, w r. 1928 liczba uchwał znacznie się zwiększyła i wynosiła 12, w r. 1929 liczba uchwał spada do 5, w r. 1930 zapada już tylko 1 uchwała. W latach 1931 — 1936 nie zapada ani jedna uchwała o założeniu nowej Kasy. Dopiero znów w r. 1937 zapada 1 uchwała. Razem powzięto w czasie od 1925 do 1937 roku 52 uchwały założenia nowych GKPO.

Zjawisko całkowitego zastoju w akcji powoływania nowych GKPO w latach 1931 — 1936 tłumaczyć należy skutkami panującego w tym czasie kryzysu gospodarczego w szczególności zaś stanem budżetów gmin wiejskich. Lecz i te skromne wyniki w zakresie uchwał założenia Kas nie zostały całkowicie wykonane, gdyż z 52 uchwał zrealizowane zostało 49.

POWIAT	Ilość gmin		ROZPOCZĘCIE DZIAŁALNOŚCI														Ilość gmin miejskich w których brak Gm. KPO.
			R O K														
	miejsk.	wiejkich	1925	1929	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	Razem	
Łącznie	44	173	6	9	2	13	9	7	—	1	—	1	—	—	1	49	124
Augustów	1	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12
Białystok	9	15	1	—	—	2	—	1	—	—	—	—	—	—	—	4	11
Bielsk-Podlaski	6	16	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	15
Grodno	5	21	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	21
Łomża	6	19	5	8	2	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	18	1[1])
Ostrołęka	1	14	—	—	—	2	1	1	—	—	—	—	—	—	—	4	10
Ostrów Maz.	2	11	—	1	—	7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8	3[2])
Sokółka	3	12	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	2	10
Suwałki	2	17	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	17
Szczuczyn	3	10	—	—	—	—	2	2	—	—	—	1	—	—	—	5	5
Wołkowysk	2	16	—	—	—	2	3	—	—	1	—	—	—	—	—	6	10
Wysokie Maz.	4	10	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	9

[1]) W gm. Rutki-Kossaki GKPO została założona dn. 9.5.1925 r. z uchwalonym kapitałem zakładowym zł 2.000,—, ale dotychczas nie została uruchomiona.

[2]) Założone ale dotychczas nie zostały uruchomione: 1) w gminie Nur, uchwałą z dnia 18.6.1925 r. z kapitałem zakł. zł 2.000,—, 2) w gminie Jasienica, uchwałą z dn. 23.6.1925 r. z kapitałem zakł. zł 6.284,—.

W stosunku do liczby 170 gmin wiejskich nie można uważać 49 uruchomionych Kas za zadawalający wynik, stanowi to bowiem zaledwie 28,8% wszystkich gmin. Równocześnie należy stwierdzić, że i sieć organizacji spółdzielczych na terenie woj. jest słaba, zaś KKO tylko w niewielkiej części są zdolne zaspokoić potrzeby drobnego rolnictwa.

Tablica na str. 8 ilustruje rozmieszczenie działających GKPO.

Powstanie oddziału Państwowego Banku Rolnego w Białymstoku przyczyni się niewątpliwie do ożywienia życia gospodarczego i lepszego zaspokojenia potrzeb rolnictwa w woj. białostockim, oraz rozwoju lokalnej sieci organizacji kredytowej.

O rozwoju uruchomionych GKPO w woj. białostockim w okresie 1929 — 1936 r. przekonamy się z poniższej tablicy obrotów.

Wyszczególnienie ważniejszych pozycyj	OBROTY W POSZCZEGÓLNYCH LATACH							
	1926	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936
Łącznie	3.838.733	4.759.494	4.223.526	2.723.075	2.019.677	1.718.113	1.988.051	2.115.106
w tem:								
Pożyczki zwykłe								
udzielone	1.539.789	2.010.957	1.892.071	1.264.184	1.030.115	952.843	1.095.467	889.249
spłacone	713.554	881.963	902.036	391.939	192.132	162.443	256.099	379.510
Pożyczki skonw.								
zawarte i zatw.	—	—	—	—	—	—	—	397.302
spłacone	—	—	—	—	—	—	—	5.433
Towary								
otrzymane	72.649	42.095	28.562	3.054	1.209	4.783	733	845
wydane	71.972	40.179	27.128	1.886	458	4.154	—	306
Wkłady oszczędn.								
zwrócone	93.240	159.689	140.081	120.438	102.116	54.578	62.104	65.246
przyjęte	332.119	443.258	450.217	433.007	387.352	339.540	343.753	343.360
Długi								
zwrócone	440.531	430.486	525.161	270.433	76.168	44.230	45.252	61.172
zaciągnięte	820.276	998.730	883.663	456.796	248.970	197.070	207.218	243.873

Jak już mogliśmy zauważyć z tablicy obrotu, największy rozwój Kas przypada na r. 1930 — zł 4.759.494 obrotu. Lata następne 1932 — 1935 są w wyniku operacyjnym słabsze. Przyczyną osłabienia obrotów było poważne zmniejszenie się spłaty pożyczek wskutek raptownego spadku cen na płody rolne.

Zmniejszyły się również w znacznym stopniu i kredyty wierzycielskie dla Kas.

Pocieszającym natomiast faktem były wkłady oszczędnościowe które na ogół nie uległy masowemu wycofaniu.

O wyniku działalności GKPO w woj. białostockim przekonamy się jeszcze z tablicy, która ilustruje zbiorcze bilanse netto za lata 1929 — 1936.

Rok	Ilość kas		Kapitały własne	Kapitały obce		Suma bilansowa	Kasa i lokaty	Pożyczki	Towary pozostałość	Suma obrotu	Zyski	Straty
	istniejących	uwzględnionych		wierzyciele	wkłady							
1929	38	35	198.086	379.744	238.878	873.364	40.479	826.272	676	3.838.733	26.884	362
1930	47	43	250.877	568.244	283.569	1.181.324	40.958	1.129.284	1.916	4.759.494	48.624	335
1931	47	46	310.466	358.502	310.136	1.051.134	46.076	990.035	1.304	4.223.526	40.613	2.401
1932	46	44	335.745	186.313	312.569	914.855	18.375	872.245	1.168	2.723.075	28.005	2.340
1933	47	45	356 583	172.802	285.236	889.267	17.917	837.983	751	2.019.677	17.629	6.468
1934	46	45	357.877	152.840	284.962	868.657	26.536	790.400	629	1.718.113	21.082	9.006
1935	47	46	369.279	161.966	281.649	897.828	35 285	839.368	733	1.988.051	34.566	3.806
1926	48	46	416.968	182.701	278.114	961.246	26.322	901.608	539	2.115.106	41.394	477

Z tablicy tej widzimy przyrost kapitałów własnych Kas, gdyż z sumy zł 198.086 (1929 r.) wzrosły one do sumy zł 416.968 (1936 r.) tj. o 110,5%, zaś kredyty wierzycielskie spadły z sumy zł 379.744 (1929 r.) do sumy zł 182.701 (1936 r.) czyli o 52,0%, wkłady oszczędnościowe utrzymały się na poziomie, a nawet nieznacznie wzrosły, zł 238.878 (1929 r.), zł 278.114 (1936 r.) czyli o 16,4%.

Pomimo znacznego zmniejszenia się kredytów wierzycielskich — Kasy nie osłabiły akcji pożyczkowej, a nawet mają i na tym odcinku pewny przyrost, gdyż z sumy zł 826.272 (1929 r.) mają obecnie sumę zł 901.608 (1936 r.), czyli wzrost o 9,1%.

Ogólna suma zysków, osiągniętych przez Kasy za okres 1929 — 1936 r. dała zł 258.797 — przy ogólnej sumie strat za ten sam okres zł 25.195.

Z wyprowadzonych porównań wynika jasno, że GKPO w woj. białostockim zdały swój egzamin w najcięższym okresie, jakim był kryzys gospodarczy i nie załamały się.

Daje nam to przeświadczenie, że przy życzliwej pomocy rad i zarządów gminnych, doborze energicznych i obznajmionych z życiem Kas zarządów oraz fachowych i obowiązkowych rachmistrzów, a ponadto życzliwej opiece i kontroli wydziałów powiatowych, Kasy te w przyszłości rozwijać się będą coraz lepiej ku pożytkowi drobnorolnej ludności wsi.

Henryk Zawadzki.

O JEDNĄ KASĘ WIĘCEJ — O JEDEN SZCZEBEL DOBROBYTU WSI WYŻEJ.

Gmina Chalin pow. lipnowskiego obchodziła w dn. 24 marca r. b. niecodzienną uroczystość. W dniu tym dokonane zostało otwarcie nowej GKPO.

Sala szkolna, udzielona przez kierownika szkoły na tę uroczystość, szczelnie była wypełniona ludźmi. W zgromadzeniu wzięły udział najbardziej czynne jednostki z miejscowego społeczeństwa, a więc przedstawiciele samorządu gminy w osobach członków zarządu i rady gminnej, członkowie społeczno - gospodarczych organizacji rolniczych, tj. miejscowych kółek rolniczych, związku młodzieży wiejskiej, straży pożarnej oraz miejscowe nauczycielstwo. Ogółem zebranych było ponad pięćdzie-

siąt osób. Z poza gminy obecni byli: przedstawiciel wydziału powiatowego w osobie inspektora samorządu gm. oraz przedstawiciel Państwowego Banku Rolnego.

Bywają zebrania, których temat jednakie u wszystkich budzi myśli i uczucia, bywają i takie, kiedy temat wywołuje zadowolenie jednych, a zastrzeżenia lub sprzeciwy innych. Tu, w Chalinie nastrój był jeden, wyraźny. Widać było, że wszyscy odczuwają radość z powodu powołania do życia GKPO, i że wszyscy doceniają jej znaczenie dla życia gospodarczego gminy.

Z myśli tych i uczuć budziła się chęć uczynienia z Kasy placówki dużej, rozwijającej się, pełnej życia. Uwidoczniło się to zarówno w poszczególnych przemówieniach, jak i w żywych oklaskach, jakimi zebrani obdarzali te części przemówień, które wyrażały przekonanie, że dalszy byt Kasy nadzieję tę potwierdzi.

Pierwszy przemówił wójt gminy p. Radomski. Ważność uroczystości podkreślały jego insygnia wójtowskie, ale silniej jeszcze akcentował chwilę ton przemówienia: Zakomunikował on zebranym, jak to rada gminna, stwierdzając potrzebę ułatwienia rolnictwu gminy uzyskiwania odpowiedniej pomocy kredytowej, powzięła uchwałę o założeniu w gm. Chalin GKPO. Uchwała ta spotkała się z całkowitą aprobatą wydziału powiatowego, który przyrzekł pełne poparcie i pomoc w ramach swoich możliwości nowej placówce.

To stanowisko wydziału powiatowego podkreślił następnie inspektor samorządu gmin. p. Gumiński, który w imieniu p. starosty powitał zebranych. P. starosta — oświadczył p. insp. Gumiński — wyraził wielki żal, że z powodu pilnych bardzo spraw nie może przybyć na otwarcie Kasy. Tym nie mniej dalsze losy, praca i rozwój Kasy będą zawsze żywo go interesowały, a doceniając całkowicie znaczenie dobrze pracującej Kasy, życzy jej pomyślnego rozwoju.

Przedstawiciel PBR., p. insp. Teska przedstawił cele i zadania GKPO oraz drogi i środki, przy pomocy których zadania te wypełnić można. Celem Kasy jest: przyczynić się do podniesienia gospodarczego rolnictwa. Kasa ma dostarczyć rolnikowi możliwie dogodnego i taniego kredytu oraz uwolnić go od troski i obaw o los oszczędności, dokonanych niejednokrotnie z wielkim trudem i kosztem wyrzeczenia się zaspokojenia najpierwszych potrzeb. Do wypełnienia zadań kredytowych Kasa musi posiadać odpowiednio duże środki. Czerpie je ona z kapitałów własnych, z wkładów oszcz., z zaciąganych kredytów. Głównym źródłem kapitałów własnych jest budżet gminy, a wkładów oszcz. — te wszystkie pieniądze, które bezczynnie leżą, pochowane przez ludność w różnych schowkach. Do powiększenia tych źródeł potrzebne jest Kasie poparcie i zrozumienie jej roli przez miejscowe społeczeństwo. Korzystając z tak licznej reprezentacji tego społeczeństwa na zebraniu, prelegent zwrócił się do obecnych o stałe i jak najszersze poparcie i zdobywanie wśród gminniaków czynnych przyjaciół Kasy. Cele są wspólne: zarówno Kasa, jak i samorząd i kółka rolnicze dążą do podniesienia gospodarczego rolników. Cele te osiągnie się łatwiej przy wzajemnej współpomocy.

Dobry winien to być znak dla Kasy, że powstaje ona w czasie budzącej się wiosny, kiedy wszystko w przyrodzie rwie się do życia, do rozwoju. Tak jak pod okiem troskliwego i starannego gospodarza, rzucone z wiosną ziarno wyrasta w piękną, okazałą, bogatą w plon roślinę,

tak i ta Kasa, w okresie siewów powstała, rozwinie się w dużą, pożyteczną, niosącą wielką pomoc rolnictwu, placówkę.

Podejmując apel, skierowany do rady gminnej, p. Zieliński, radny gminy, w imieniu rady zapewnił, że Kasa zawsze będzie miała przyjaciół w radzie, i że rada będzie przychodziła Kasie z pomocą finansową i poparciem moralnym dla zdobycia i utrzymania zaufania ludności do własnej placówki pożyczkowo - oszczędnościowej. Wskazując jednocześnie na korzyści płynące dla ogółu obywateli gminy, jak i poszczególnych osób z wnoszenia wkładów do Kasy, zwrócił się do zebranych, ażeby w tym kierunku uświadamiali wszystkich. Zanim jednak Kasa zdobędzie z tego źródła większe środki, konieczną jest jej pomoc kredytowa z zewnątrz i dlatego p. Zieliński pod adresem PBR wyraził prośbę, ażeby w tych pierwszych poczynaniach Kasy pomocy tej nie odmówił.

Następnie przemawiał prezes zarządu Kasy p. Szaferski, charakteryzując obowiązki zarządu z jednej strony i obowiązki pożyczkobiorców oraz posiadaczy wolnej gotówki jako przyszłych wkładców z drugiej strony. Treść przemówienia świadczyła, że zarząd dobrze pojmuje swoje zadania i, że zadania te będzie chciał wypełnić jak najlepiej.

Zarówno fakt powołania do życia Kasy, jak i apel do zebranych przedstawicieli organizacyj znalazł żywy oddźwięk, czemu wyraz dał prezes kółka rolniczego i koła młodzieży wiejskiej p. J. Pawłowski, dziękując w imieniu reprezentowanych przez siebie organizacji za stworzenie Kasy, tak bardzo potrzebnej na tutejszym terenie. Zapewnił, że zorganizowane rolnictwo udzieli jej jaknajpełniejszego poparcia.

Na zakończenie kilka dziewczynek szkolnych wypowiedziało wiersze okolicznościowe o Kasie i o cnocie oszczędności. Po niskich męskich głosach, cienkie, dziecięce głosiki dziewczynek niezmiernie miłą dla ucha były atrakcją. I dlatego nie ulega wątpliwości, że nie tylko za treść wierszyków, ale i za te głosiki otrzymały dziewczynki duże brawa. Za przygotowanie tej atrakcji należy się nauczycielstwu serdeczne podziękowanie.

Ostatnim aktem zebrania było wręczenie przez wójta gminy zarządowi Kasy sumy zł 2.000 jako kapitału zakładowego.

Czynna i przychylna postawa zebranych wobec Kasy znalazła swoje potwierdzenie bezpośrednio po zakończeniu. Oto jeden z obecnych zadeklarował 500 zł wkładu, oświadczając, że ma szczęśliwą rękę i chciałby, aby jego szczęśliwa ręka przyniosła również szczęście Kasie. Życzymy jej z całego serca, aby rzeczywiście tak się stało.

Uczestnik.

Zarządy GKPO pamiętajcie, że rok 1938 jest drugim rokiem trzyletniego programu udoskonalenia pracy Kas oraz podniesienia sprawności organizacyjnej.

Jakie osiągnięcia ma każda z Kas?

OKÓLNIKI, PORADY I WYJAŚNIENIA.

WOJEWODA KIELECKI
Nr SFK-1/I/1938 r.
GKPO — usprawnienie działalności.

Kielce, dnia 5 marca 1938 r.

Do

Panów Przewodniczących Wydziałów Powiatowych

województwa kieleckiego.

W piśmie okólnym z dnia 23.2.1937 r. Nr SFK-I/1/37 wydałem zarządzenia, mające na celu dalsze usprawnienie działalności GKPO przez odpowiedni dobór członków organów GKPO i rachmistrzów, ożywienie działalności GKPO w dziale kredytowym i szczędnościowych, wzmocnienie nadzoru nad GKPO ze strony wydziałów powiatowych, oraz nawiązanie ściślejszej współpracy z PBR w zakresie opieki i nadzoru nad GKPO itp.

W wykonaniu pomienionego pisma okólnego przedłożyli mi panowie przewodniczący sprawozdania, z których wynika, że sprawa usprawnienia działalności GKPO była przedmiotem obrad i uchwał wydziałów powiatowych i odpowiednie zarządzenia zostały wydane do zarządów GKPO i zarządów gmin.

W myśl poleceń zawartych w powołanym piśmie okólnym wydziały powiatowe obowiązane są przesyłać do oddziału PBR w Kielcach względnie w Katowicach (odnośnie pow. będzińskiego i zawierciańskiego) odpisy protokółów, sporządzonych przez inspektorów samorządu gminnego z dokonanych lustracyj GKPO oraz odpisy wydanych przez wydziały powiatowe zarządzeń polustracyjnych — bez względu na to, czy GKPO korzystają z kredytów PBR. Odpisy tych zarządzeń winny być również przedkładane tut. Urzędowi Wojewódzkiemu.

Według posiadanych przeze mnie informacyj, PBR oddział w Kielcach względnie w Katowicach nie otrzymał w 1937 r. odpisów wielu protokółów lustracyjnych i zarządzeń polustracyjnych, wystosowanych do GKPO i w związku z tym PBR jest zmuszony odmawiać odnośnym GKPO udzielania kredytów.

Uznając za niedopuszczalne, aby niewykonanie moich zarządzeń wpływało ujemnie na akcję kredytową rolnictwa, prowadzoną przez PBR za pośrednictwem GKPO, polecam **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 kwietnia 1938 r.** zarządzić dokonanie przez inspektorów samorządu gminnego lustracyj w tym GKPO, w których w ubiegłym roku nie były przeprowadzone, a odpisy protokółów i zarządzeń polustracyjnych już wydanych i wydać się mających, należy niezwłocznie, o ile to dotychczas nie nastąpiło, przesłać do właściwego oddziału PBR i tut. Urzędu Wojewódzkiego. (Następuje wyliczenie powiatów i GKPO, od których nie wpłynęły odpisy protokółów i zarządzeń polustracyjnych do PBR.).

W czasie lustracyj inspektorzy samorządu gminnego winni zwrócić baczną uwagę — m. in. — na następujące szczegóły: czy zarządy GKPO i rachmistrze są dostatecznie sprężyści w wykonywaniu nałożonych na nich obowiązków i czy interesują się sprawami Kas, czy istnieje dostateczna współpraca między organami samorządu gminnego, czy zadłuże-

nie członków zarządów Kas oraz członków zarządów i rad gminnych nie odbiega od maksymalnych norm, ustalonych dla ogółu mieszkańców gminy, jaka jest ich spłacalność, czy egzekucja windykacyjna prowadzona jest dostatecznie sprężyście, czy spłaty przez pożyczkobiorców na poczet kredytów uzyskanych w PBR nie są przez Kasy obracane na dalsze pożyczki, zamiast — w związku z zapadaniem kredytów w PBR — odprowadzane do tego Banku.

Ta ostatnia uwaga w pierwszym rzędzie dotyczy pożyczek skonwertowanych, na podkład których Bank posiada w GKPO własne depozyty wekslowe, naruszenie których może pociągnąć za sobą odpowiedzialność karną władz Kasy.

W wypadku stwierdzenia w toku lustracyj nadużyć w gospodarce GKPO, naruszenia obowiązujących przepisów, czy postanowień statutu, nieudolności, braku zainteresowania się sprawami Kas względnie nadmiernego zadłużenia członków zarządów i ich rodzin w GKPO — wydziały powiatowe winny wykorzystać swe uprawnienia, przewidziane w § 20 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 30.12.1924 r. (Dz. U. R. P. Nr 118, poz. 1069).

Przypominam również z całym naciskiem o obowiązku GKPO przesyłania do oddziału PBR sprawozdań rocznych wg ustalonego wzoru i terminów. Dla Urzędu Wojewódzkiego zaś należy przedłożyć **do dn. 30 kwietnia r. b.** ogólne sprawozdania roczne z działalności GKPO za 1937 r., dołączając zestawienie statystyczne ściśle wg wzoru, jaki był podany w ubiegłym roku przy tut. piśmie SFK-4/2/37 z dnia 14 czerwca 1937 r. Do zestawienia tego należy dołączyć również wykaz GKPO z podaniem opinii o ich stanie finansowym i działalności, kwalifikując je stopniami: bardzo dobra, dobra, średnia, słaba, bardzo słaba, W sprawozdaniu należy również nadmienić, ile i które GKPO są w stadium organizowania.

Ze względu na to, że czasopismo „Skarbona Wiejska“ zawiera fachowe artykuły i niezbędne wskazówki, dotyczące GKPO, uważam za nader pożądane zaprenumerowanie tego czasopisma przez wydziały powiatowe i GKPO — i w tym kierunku zechcą panowie przewodniczący wydać odpowiednie zarządzenia.

W końcu podkreślam, że przywiązuję duże znaczenie do usprawnienia działalności GKPO jako instytucyj, mających zaspakajać drobne potrzeby gospodarcze mieszkańców wsi i ułatwiać gromadzenie oszczędności. Dlatego też zechcą panowie przewodniczący także osobiście zainteresować się działalnością tych instytucyj samorządu gminnego.

Sprawozdań oczekuję w powyżej wyznaczonych terminach.

Wojewoda (—) *W. Dziadosz.*

OKÓLNIK Nr 6 BANKU AKCEPTACYJNEGO S. A. z dnia 1 kwietnia 1938 r.

Ogólne zasady i wyjaśnienia.

Okólnik ten podajemy w streszczeniu. Opiera się on na następujących źródłach prawnych: 1) rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 16 lutego 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 90), 2) rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 8 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 179), 3) rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 8 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 180).

W myśl powyższych przepisów, dłużnicy z układów konwersyjnych *mają prawo do dnia 31 grudnia 1940 roku wpłacać GKPO papierami wartościowymi swoje zobowiązania w kapitale długu* (nie w odsetkach) z tytułu zawartych układów konwersyjnych, gdy zobowiązania te dotyczą:

a) bieżących rat kapitałowych;

b) nieuregulowanych rat kapitałowych, termin płatności których zapadł przed wejściem w życie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 marca 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 179);

c) przedterminowych rat kapitałowych, płatność których wyznaczona została w układach konwersyjnych do dnia 31 grudnia 1940 r.;

d) przedterminowych spłat całego kapitału długu, o ile wierzytelność objęta układem konwersyjnym nie przewyższała sumy zł 500, w terminie zawierania układu.

Spłaty przewidziane pod lit. a, b i c są w skrócie nazywane nadal „raty kapitałowe“ a pod lit. d — „spłaty układu“.

Należności z tytułu rat kapitałowych mogą być spłacane papierami wartościowymi *bez względu na wysokość sumy raty kapitałowej,* przy czym GKPO *są zobowiązane przyjmować po kursie 90% wartości nominalnej* następujące papiery wartościowe:

a) obligacje pożyczek państwowych:
4% Pożyczki Konsolidacyjnej,
4½% Wewnętrznej Pożyczki Państwowej z 1937 r.,
5% Pożyczki Konwersyjnej z 1924 r.,
5% Konwersyjnej Pożyczki Kolejowej z 1926 r.;

b) 4½% listy zastawne Państwowego Banku Rolnego w złotych w złocie serii I;

c) 4½% listy zastawne:
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie,
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie,
Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu,
Wileńskiego Banku Ziemskiego, Spółki Akcyjnej,
Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie.

Powyższe papiery nazywane są dalej „papierami wartościowymi“.

W żadnym wypadku papierami wartościowymi *nie mogą być spłacane zaległe oraz bieżące odsetki,* a tylko wyłącznie gotówką.

Uprawnienia powyższe nie dotyczą wszystkich dłużników. Tylko ci dłużnicy mają prawo spłacać raty kapitałowe papierami wartościowymi, *którzy nie zalegają z opłatą odsetek więcej niż za jedno półrocze.*

Dłużnik, aby korzystać ze swych uprawnień, obowiązany przed tym spłacić zaległości w odsetkach w takim stopniu, aby zaległość nie przekraczała jednego półrocza.

Z powyższego wynika, że prawo GKPO przewidziane w § 4 układu konwersyjnego, upoważniające Kasę do rozwiązania układu w razie nieopłacenia przez dłużnika dwóch kolejnych po sobie następujących rat kapitałowych lub odsetkowych *zostaje utrzymane w mocy.*

Jak dokonywana jest spłata papierami wartościowymi zadłużeń rolniczych grupy A.

Dłużnicy grupy A, przy spłacaniu rat kapitałowych od układów konwersyjnych nie przekraczających w terminie zawierania układu sumy

zł 5.000, oraz przy przedterminowym całkowitym spłacaniu układów nie przekraczających sumy zł 500, mają prawo:

a) albo wpłacić Kasie gotówkę potrzebną na zakup przez nią papierów wartościowych — *według średniego ich kursu giełdowego, ustalonego przez Ministra Skarbu* na wniosek Banku Akceptacyjnego,

b) albo złożyć Kasie na spłatę papiery wartościowe.

Na podstawie średniego kursu giełdowego papierów wartościowych podawanego do wiadomości Kas przez Bank Akceptacyjny oraz kursu, według którego dłużnik ma prawo spłacać swoje zobowiązania papierami wartościowymi, Bank Akceptacyjny będzie ustalał i podawał do wiadomości Kas wysokość kwoty gotówkowej, jaką dłużnik winien wpłacać na spłacenie każdych 100 zł swoich zobowiązań.

Minister Skarbu obecnie ustalił średni kurs giełdowy papierów wartościowych na 67,5% ich wartości nominalnej. Dłużnik więc na spłatę zł 100 swych zobowiązań wpłaca Kasie zł 75 (67,5% tak się ma do 75 zł, jak spłata po 90% kursu nominalnego do 100% tego kursu).

Ustalony powyżej stosunek spłacania należności Kasie *ma zastosowanie do każdej sumy należności, bez względu na jej wysokość.*

Przy zakupie papierów wartościowych przez Kasę za kwoty wpłacone gotówką przez dłużnika, Kasa nie ma prawa do pobierania dodatkowych kosztów z tytułu zakupu tych papierów.

O ile złożone przez dłużnika papiery wartościowe nie pokrywają całkowicie spłaconej należności, wówczas dłużnik może pokryć gotówką brakującą należność w stosunku zł 75 za zł 100.

Gdy papiery wartościowe z nadwyżką pokrywają spłaconą należność — nadwyżka winna być zaliczona na poczet spłaty najbliższej raty kapitałowej, płatnej nie później niż 31 grudnia 1940 r.

Sposób nabywania papierów wartościowych dla dłużników przez Kasę.

Kasa może nabywać papiery wartościowe:

a) we własnym zakresie (§ 21 statutu normalnego);

b) udzielić zlecenia nabycia papierów wartościowych instytucji pośredniczącej (PBR — KKO), za pośrednictwem której przesyła układy konwersyjne do zatwierdzenia.

Kasa, dając zlecenie nabycia papierów wartościowych, jednocześnie zadysponuje, jak z zakupionymi papierami nadal postąpić.

W przypadku wydania dyspozycji instytucji zakupującej papiery — przesłania nabytych papierów bezpośrednio do Banku Akceptacyjnego, celem ich skupu z tytułu pomocy Skarbu Państwa, Kasa wraz z dyspozycją zakupu papierów wartościowych przesyła do instytucji zakupującej papiery deklarację (wzór Nr 32) oraz dyspozycję co do przekazania gotówki za skupione papiery wartościowe. W dyspozycji Kasy należy zaznaczyć, że deklaracja powinna być przesłana do Banku Akceptacyjnego wraz z papierami przysłanymi do skupu.

Kasa *może dysponować* przesyłanie papierów wartościowych do skupu ich przez Bank Akceptacyjny.

Sposób udzielenia pomocy Skarbu Państwa Kasie przez skup papierów wartościowych.

Z tytułu różnic kursowych w związku z przyjmowaniem papierów wartościowych po kursie 90% ich wartości nominalnej, Kasa otrzymuje pomoc w formie skupu od niej papierów przez Bank Akceptacyjny ze środków budżetowych Skarbu Państwa, do wysokości połowy papierów wartościowych otrzymywanych od dłużników lub nabytych dla nich na spłatę rat kapitałowych i układów.

Co do drugiej połowy papierów wartościowych skup ich od instytucyj wierzycielskich traktuje się dwojako a więc:

1) jeżeli wszystkie wierzytelności rolnicze w danej instytucji wynosiły na 31.12.1932 r. co najmniej 10% ogólnej sumy udzielonych kredytów Minister Skarbu umożliwi skup drugiej połowy posiadanych przez nią papierów.

2) Jeżeli wszystkie wierzytelności rolnicze w danej instytucji wynosiły na 31.12.1932 r. co najmniej 50% ogólnej sumy udzielonych kredytów, umożliwienie skupu drugiej połowy papierów wartościowych w całości lub w części od takiej instytucji, uzależnione zostaje od decyzji Ministra Skarbu, powziętej na wniosek Banku Akceptacyjnego.

Skup dokonany będzie przez Bank Akceptacyjny po kursie, według którego Kasa przyjęła od dłużników papiery wartościowe (90% wartości normalnej) na spłatę rat kapitałowych i układów.

Instytucjom drobnego kredytu w tej liczbie i GKPO umożliwiony będzie skup przez Bank Akceptacyjny ze środków budżetowych Skarbu Państwa pełne 100% posiadanych przez nie papierów wartościowych z tytułu spłat rat kapitałowych i układów.

Jak przesyłać papiery wartościowe do Banku Akceptacyjnego celem ich skupu.

Jeżeli Kasa poleciła nabycie papierów wartościowych np. PBR, to ten ostatni przekazuje je stosownie do dyspozycji otrzymanej od Kasy. W przypadku przesyłania papierów wartościowych do Banku Akceptacyjnego celem ich skupu, instytucja nabywająca papiery (w tym wypadku PBR) winna przesłać:

a) pismo zlecające skup papierów wartościowych i dyspozycję co do otrzymanej gotówki za skupione papiery;

b) specyfikację papierów wartościowych według załączonego wzoru (wzór Nr 34);

c) deklarację Kasy (wzór Nr 32).

Papiery wartościowe przesyłane do skupu Bankowi Akceptacyjnemu powinny posiadać wszystkie należne kupony z bieżącym włącznie.

Tryb przesyłania do skupu papierów wartościowych przez PBR, złożonych na opłatę zobowiązań przez dłużników GKPO, jak również i pa-

---

Kasy wpłacajcie zaległe prenumeraty, zwiększajcie liczbę prenumerowanych egzemplarzy. Pamiętajcie o funduszu prasowym!

pierów nabytych za wpłaty gotówkowe dokonane przez tych dłużników, ureguluje Bank Akceptacyjny odrębnym zarządzeniem.

Omawiany okólnik podaje jeszcze sposób dokonywania spłat kredytu akceptacyjnego w związku z przedterminową spłatą rat kapitałowych i układów papierami wartościowymi.

Następnie ustala na rok piąty wysokość odsetkowej pomocy Skarbu Państwa — od układów zawartych przed dniem 30 listopada 1934 r. i na rok czwarty od układów zawartych po dniu 30 listopada 1934 r. licząc od daty obowiązywania poszczególnych układów jak dotychczas tj. wg stawek § 3 rozp. Ministra Skarbu z dnia 24.9.1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 82, poz. 570).

OPŁATY STEMPLOWE W GKPO.

Źródła. W zakresie opłat stemplowych od dnia 1 stycznia 1927 r. obowiązuje ustawa o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 r. Ustawa ta była kilkakrotnie nowelizowana. Ostatni jednolity tekst tej ustawy ogłoszony w Dz. U. R. P. Nr 64, poz. 404 z 1935 r. został zmieniony dekretem z dnia 14 stycznia 1936 r., w sprawie zmiany niektórych przepisów, dotyczących państwowego podatku przemysłowego i opłat stemplowych (Dz. U. R. P. Nr 3, poz. 15). Ustawę o opłatach stemplowych z dnia 1.7.1926 r. będziemy w dalszym ciągu oznaczali skrótem u. o. s.

Do ustawy o opłatach stemplowych zostało wydane rozporządzenie wykonawcze (w dalszym ciągu oznaczane skrótem r. w. s.), jako rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 10 października 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 99, poz. 842), zmienione rozp. Ministra Skarbu z dnia 9 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 103, poz. 797).

Ogólne zasady u. o. s. Opłacie stemplowej podlegają pisma, stwierdzające czynności prawne, a wymienione w części II u. o. s. Oczywiście, że GKPO w swej normalnej działalności ma doczynienia z pewną, stosunkowo niewielką ilością pism opodatkowanych przez u. o. s.

Zadaniem niniejszego artykułu jest właśnie omówienie opłat stemplowych od pism sporządzanych w związku z działalnością GKPO, a podpadających pod przepisy u. o. s. Ponieważ za nieuiszczone opłaty, we właściwym terminie, lub w sposób nieprawidłowy, tzn. nie w taki sposób, jaki przewiduje u. o. s. lub r. w. s., grozi taka sama sankcja, jak i za nieuiszczenie w ogóle, zwrócimy uwagę przy omawianiu opłat stemplowych od pism, sporządzanych w związku z działalnością GKPO, również i na **sposób,** w jaki należy uiszczać opłatę stemplową oraz na termin uiszczenia. Sankcją za nieuiszczenie, nieprawidłowe uiszczenie lub uiszczenie po upływie przepisanego terminu, jest podwyżka stemplowa w wysokości pięciokrotnej, a w niektórych przypadkach w wysokości dwudziestopięciokrotnej kwoty nieuiszczonej lub uiszczonej nieprawidłowo (art. 42 u. o. s.).

Opłatę stemplową należy uiszczać zasadniczo znaczkami stemplowymi, o ile należna opłata stemplowa nie przewyższa 300 zł (§ 19 pkt „f" r. w. s.). Do nominalnej ceny znaczków stemplowych dolicza się 10% dodatek, przewidziany w ustawie z dnia 26 marca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 22, poz. 127), np. znaczek stemplowy nominalnej wartości 3 zł — kosztuje zł 3.30. Znaczki stemplowe kasuje się przez przepisanie początkowymi

lub końcowymi wyrazami pisma lub, o ile chodzi o umowy, przez przepisanie podpisami stron, stwierdzającymi zawarcie umowy.

W artykule niniejszym omówimy nie tylko te pisma, od których opłatę uiszczać należy, lecz również wskażemy te pisma, które korzystają ze specjalnych uwolnień od opłat stemplowych.

W myśl art. 14 u. o. s. opłaty stemplowej, wynoszącej mniej, niż 10 gr — nie pobiera się. Jeżeli przy obliczaniu opłaty wypadnie końcówka groszowa w kwocie niepodzielnej przez 10, wówczas zaokrągla się ją wzwyż do kwoty w ten sposób podzielnej, np.: opłatę wynoszącą 32 gr zaokrągla się do 40 gr. Do tej ostatniej kwoty dolicza się 10% dodatek — 4 gr.

1. **Dowody lokacyjne.** Przez dowody lokacyjne rozumiemy pisma, stwierdzające przyjęcie pieniędzy na oprocentowanie przez przedsiębiorstwa, trudniące się czynnościami bankowymi. Do pism takich zaliczamy książeczki wkładkowe, asygnaty kasowe, dowody przyjęcia wkładu na rachunek bieżący itp. Pisma te podlegają opłacie stemplowej w myśl art. 118 u. o. s. (o ile przyjęta suma przewyższa 100 zł) — w wysokości 20 gr.

GKPO korzystają jednak z osobistego uwolnienia w tym zakresie i wystawione przez nie dowody lokacyjne opłacie stemplowej nie podlegają (art. 118 u. o. s.).

2. **Pełnomocnictwo.** O ile osoba, wnosząca wkładkę do GKPO, upoważnia inną osobę do dysponowania wkładką, wówczas upoważnienie takie podlega opłacie stemplowej w wysokości 5 zł (art. 111 u. o. s.). Od upoważnienia do dysponowania należy odróżnić upoważnienie do podjęcia oznaczonej kwoty, która podlega opłacie stemplowej w wysokości 1 zł, przy sumie przewyższającej 500 zł.

3. **Weksle.** Weksle podlegają opłacie stemplowej w wysokości: a) 20 gr przy sumie wekslowej do 50 zł, b) 30 gr od każdych pełnych, lub zaczętych 100 zł. Opłatę stemplową od weksli uiszcza się zasadniczo przez napisanie ich na blankietach wekslowych. Zdarza się jednak, że nie mamy blankietu wekslowego, albo posiadany przez nas blankiet opiewa na sumę niższą, niż chcemy wypełnić, wówczas musimy zastosować następującą procedurę: § 165 r. w. s. upoważnia GKPO do kasowania znaczków stemplowych na wekslach trasowanych, wystawionych przez GKPO oraz na wekslach własnych, jeżeli obydwa rodzaje weksli są płatne na zlecenie GKPO, lub na jej rzecz. O ile więc klient przyniesie blankiet wekslowy na sumę niższą, niż ma być wystawiony, lub nie przyniesie w ogóle blankietu weslowego, wówczas naklejamy znaczki stemplowe na odwrotnej stronie blankietu wekslowego (lub na zwykłym papierze), któremu nadaliśmy kształt blankietu wekslowego), mianowicie przy brzegu węższym i GKPO kasuje znaczki stemplowe za pomocą swej pieczęci, oraz daty skasowania. Pod znaczkami należy umieścić następujące zaświadczenie: „Skasowano znaczki stemplowe za zł......... gr......, słowami .... dnia.............................19.... r.". Zaświadczenie to ma być podpisane przez funkcjonariusza GKPO, który dokonał skasowania. Należy podkreślić, że można w sposób powyższy kasować znaczki stemplowe na wekslach przed umieszczeniem podpisu wystawcy (przy wekslach własnych), lub przed umieszczeniem podpisu akceptanta, względnie pierwszego indosu (przy wekslach trasowanych). Nie jest więc dopuszczalne, o ile chodzi o weksle wystawione w Polsce, kasowanie znaczków stemplowych na wekslach, po-

siadających podpis wystawcy (weksle własne), lub podpis akceptanta, lub pierwszy indos (weksle trasowane).

4. **Skrypty dłużne.** O ile GKPO zaciąga pożyczkę i wystawia skrypt dłużny (o ile skrypt taki nie jest dowodem lokacyjnym, który zgodnie z art. 118 u. o. s. jest wolny od opłaty stemplowej, jak to już wyżej podaliśmy pod „1"), podlega opłacie stemplowej w wysokości 0,5% w myśl art. 114 u. o. s.). Jeżeli natomiast GKPO **udziela** pożyczki i dłużnik wystawia skrypt dłużny, skrypt taki zgodnie z art. 116 u. o. s. podlega opłacie stemplowej w wysokości 0,3% od sumy długu. Należy nadmienić, że normalna opłata stemplowa od skryptów dłużnych wynosi 0,5% (art. 114 u. o. s.). O ile opłata stemplowa od skryptu dłużnego nie zostaje uiszczona znaczkami stemplowymi, skasowanymi przez przepisanie początkowymi lub końcowymi wyrazami skryptu, albo podpisami obu stron: dłużnika i GKPO, wówczas skrypt taki należy w ciągu trzech tygodni od daty wystawienia zgłosić do urzędu skarbowego, celem skasowania znaczków stemplowych (art. 23 u. o. s.).

5. **Poręczenie.** Pismo, stwierdzające udzielenie poręczenia, podlega opłacie stemplowej w wysokości 5 zł. Opłata od poręczeń nie może jednak przewyższać połowy opłaty od pisma, stwierdzającego zobowiązanie, dla którego udzielono poręczenia (art. 117 u. o. s.), np. opłata od skryptu dłużnego na 1.000 zł, na którym figurują podpisy trzech poręczycieli, będzie wynosiła: 0,3% od 1.000 zł — 3 zł, opłata za trzy poręczenia, które normalnie wynosiłaby 5 zł, obniża się do kwoty zł 1.50, tj. połowy opłaty, należnej od skryptu dłużnego; razem więc opłata od skryptu dłużnego na 1.000 zł z trzema poręczycielami wyniesie kwotę zł 4.50 plus 10% dodatek 45 gr, razem zł 4.95. Wolne są od opłaty poręki wekslowe i na czeku.

6. **Pokwitowanie z odbioru** pieniędzy, lub papierów wartościowych od dnia 15 stycznia 1936 r. opłacie stemplowej nie podlegają. Gdyby jednak pokwitowanie zostało sporządzone natorialnie, lub notarialnie uwierzytelnione, wówczas będzie podlegać opłacie, przewidzianej w art. 139 u. o. s. Opłatę obliczy i pobierze notariusz.

7. **Poświadczenie własnoręczności podpisu,** lub znaku ręcznego podlega opłacie stemplowej zł 1.50, tylko wtedy, gdy jest dokonane przez urząd państwowy. Poświadczenie takie, dokonane przez zarządy gminne opłacie stemplowej nie podlegają. Zarządy gminne mogą jednak ustanowić i pobierać na swoją rzecz specjalną opłatę.

8. **Deklaracja** do weksli, w których zobowiązani do wekslu upoważniają Kasę do wypełnienia wekslu, w myśl wykładni Nr 242 w Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 32, poz. 357/29 r. do art. 117 u. o. s. podlegają opłacie stemplowej w myśl art. 117 u. o. s. analogicznie jak opłata za porękę na skryptach dłużnych, tj. zasadniczo zł 5 od każdego podpisu, z tym jednak ograniczeniem, że opłata od jednego podpisu, względnie od wszystkich podpisów poręczycieli na deklaracji, dotyczących tego samego zobowiązania, nie mogą wynosić więcej, niż połowa opłaty stemplowej od dokumentu, stwierdzającego dane zobowiązanie.

Jeżeli więc Kasa udzieliła pożyczki w wysokości zł 200 i pobrała niewypełniony weksel z opłatą stemplową gr 66, to opłata stemplowa na deklaracji, w myśl powyższych zasad, wyniesie gr 33. (Wzór deklaracji do weksla posiadającej powyższe cechy, podany był w Nr 1 (19) „Skarbony Wiejskiej" z dnia 15 stycznia 1938 r.). Jak wiadomo wyżej podane opłaty stemplowe na deklaracji podlegają zaokrągleniu.

Zwraca się uwagę, iż wekslem in blanco nazywamy pismo zawierające, oprócz nazwy „weksel" jedynie podpisy wystawcy lub wystawcy i poręczycieli albo żyrantów.

W n-rze „Skarbony Wiejskiej" z dnia 15.2.1938 r. (zeszyt 3 (21) na str. 19 w „Pytaniach i odpowiedziach prawnych" mamy dokładne i wyczerpujące pojęcia weksla in blanco.

ODPOWIEDZI PRAWNE

Pytanie:

Czy przewodniczący Kasy, tj. prezes Kasy może być jednocześnie i rachmistrzem Kasy; objął on urzędowanie w Kasie z dn. 17.2 r. b. i chce być jednocześnie rachmistrzem i prezesem Kasy?

Odpowiedź:

Sprawę łączenia funkcji członka zarządu (a więc i przewodniczącego zarządu) z funkcją rachmistrza reguluje pozytywnie § 3 regulaminu zarządu orzekający, że „obowiązki rachmistrza Kasy mogą być powierzone członkowi zarządu".

Pytanie:

Wobec przekazania przez likwidacyjne walne zebranie członków b. Banku Spółdzielczego w Siemiatyczach nadwyżki bilansowej polikwidacyjnej w gotówce i w dochodzeniu na sumę około 6.000 zł oraz ruchomości b. Banku, zapytujemy uprzejmie, jakie należy zachować formalności związane z przyjęciem wspomnianego majątku oraz na jakim rachunku należy księgować i jak: na kapitał zasobowy czy na dochody Kasy.

Odpowiedź:

Za punkt wyjścia do odpowiedzi przyjmujemy, że uchwała o przekazaniu przez likwidacyjne walne zebranie członków Banku Spółdzielczego w Siemiatyczach pozostałego majątku GKPO w Siemiatyczach odbyła się zgodnie z przepisami statutu tegoż Banku.

W tych warunkach należy sporządzić protokół zdawczo - odbiorczy podpisany przez obie strony, w którym wymienione będą kolejno wszystkie pozycje przejmowanego majątku (nadwyżki bilansowej) oraz wpisane oświadczenie likwidatorów, że są wykonawcami woli likwidacyjnego walnego zgromadzenia b. Banku Spółdzielczego w Siemiatyczach a następnie załączyć odpis powyższego protokółu zebrania likwidacyjnego. Księgować należy otrzymany majątek jak następuje:

1) Gotówkę: na r-ku „Kasa" po stronie „Winien" i na r-ku „kapitał zasobowy" po stronie „Ma".

2) Sumy w dochodzeniu: a) przy przejęciu na nowym r-ku „należności przejęte" po str. „Winien" i na r-ku „inne r-ki" po stronie „Ma"; b) przy wpłacie na r-ku „Kasa" po str. „Winien" i na r-ku „należności przejęte" po stronie „Ma", przy czym wpłacone w bież. roku należności przeksięgować w końcu roku po str. „Winien" na r-ku „inne r-ki" i po str. „Ma" na r-ku „kapitał zasobowy". Natomiast nie wpłacone w bież. roku należności wykazać w bilansie na r-ku „należności przejęte" i na

r-ku „inne r-ki“. Należności te winny być w następnym roku likwidowane w sposób podany w p-kcie b, i tak aż do zupełnego ściągnięcia sum figurujących na r-ku „należności przejęte“.

Pytanie:

Ubezpieczalnia Społeczna w Kielcach orzeczeniem z dnia 16.3.1938 r. Nr 3286 uznała obowiązek ubezpieczenia rachmistrza, zatrudnionego w tutejszej Kasie i z tego tytułu naliczyła Kasie do płacenia składek od 1.1.1934 do 1.8.1936 r. w kwocie 161 zł 19 gr.

Rachmistrzem w tut. Kasie jest sekretarz gminny, który od 1.1.1938 roku otrzymywał za pracę w Kasie 15 zł miesięcznie.

Z dniem 1.1.1938 r. zarząd rozwiązał płatny stosunek służbowy z rachmistrzem, pod warunkiem wypłacania mu jedynie remuneracji za sporządzanie kwartalnych zestawień rachunkowych i bilansu zamknięcia.

Czy Kasa w powyższym stanie rzeczy jest obowiązana do ubezpieczenia rachmistrza oraz podanie nam ewentualnych podstaw do zaskarżenia orzeczenia Ubezpieczalni Społecznej.

Odpowiedź:

Stosownie do art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 396) obowiązkowi ubezpieczenia w zakresie: 1) na wypadek choroby i macierzyństwa oraz 2) na wypadek niezdolności do zarobkowania lub śmierci osoby ubezpieczonej wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej — podlegają z zastrzeżeniem art. 5 wszystkie osoby bez różnicy płci i wieku, pozostające w stosunku pracy najemnej lub w stosunku służbowym.

Powołany wyżej art. 5 ustawy bynajmniej nie wyłącza od obowiązku ubezpieczenia zarówno sekretarza gminnego (jako pracownika samorządowego) jak i rachmistrza GKPO, chociażby sekretarz ten spełniał jednocześnie i obowiązki rachmistrza w Kasie i te ostatnie czynności były jedynie dodatkowym (ubocznym) zajęciem w stosunku do głównego źródła utrzymania, jakim jest stanowisko sekretarza gminy. Toteż podlegał on obowiązkowi ubezpieczenia w miejscowej Ubezpieczalni Społecznej na wypadek choroby i od wypadków do dnia 1.1.1938 r.

Jedynie art. 225 powołanej ustawy ustala jeszcze ograniczenie co do sposobu obliczania składek w wypadku, gdy ubezpieczony zatrudniony jednocześnie u kilku pracodawców, pobiera łączne wynagrodzenie w wysokości nie przekraczającej zł 725 miesięcznie; wówczas bowiem oblicza się stawkę według wynagrodzenia za poszczególne zajęcia kolejno, poczynając od tego zajęcia, któremu ubezpieczony poświęca najwięcej czasu albo za które pobiera najwyższe wynagrodzenie. O ile Kasa udowodni, że nie posiada obecnie (po 1.1.1938 r.) stałego rachmistrza z określonym wynagrodzeniem miesięcznym, zostanie niezawodnie zwolniona od dalszych składek na rzecz Ubezpieczalni Społecznej.

Zarządy GKPO pamiętajcie stale o propagandzie oszczędnościowej.

ULOTKI I PLAKATY — oto codzienny łącznik z ludnością!

PRZEGLĄD PRASY.

W Nr 14 „Życia Rolniczego“ z dnia 2 kwietnia 1938 r. organu Związuk Izb i Organiz. Rolniczych R. P. p. W. Michałowski zamieścił ciekawy artykuł pt. „Rolnictwo wojew. kieleckiego a Centralny Okręg Przemysłowy“.

Autor pisze:

„Z powstaniem Centralnego Okręgu Przemysłowego rolnictwo tego Okręgu znalazło się w okresie przemian pod względem gospodarczym. Niewątpliwie bowiem nowy ośrodek przetwórstwa i konsumcji wpłynie na pewne przestastawienie produkcji rolniczej, stwarzając dla niej równocześnie nowe możliwości rozwojowe, przede wszystkim przez podniesienie licznych gałęzi wytwórczości, łącznie z uprzemysłowieniem rolnictwa.

Dziś może byłoby jeszcze przedwczesne ustalanie na tym odcinku wielkich planów inwestycyjnych, gdyż jesteśmy u progu pierwszego etapu realizacji COP. Z drugiej jednak strony już teraz wyłaniają się do zrealizowania w niedalekiej przyszłości konkretne projekty inwestycji rolniczo - przemysłowych. Zwłaszcza odnosi się to do Okręgu „C“, do którego zaliczony teren 3 powiatów woj. kieleckiego (sandomierski, stopnicki, pińczowski i częściowo opatowski), uchodzący za wybitnie rolniczy o nader korzystnych warunkach glebowych i znacznej produkcji, staje się więc on „podręczną śpiżarną“ COP.

W obecnym okresie na plan pierwszy wysuwa się zagadnienie aprowizacyjne powstających ośrodków przemysłowych, będące przedmiotem obrad pierwszej konferencji na ten temat w Kieleckiej Izbie Rolniczej przy udziale Biura Planowania Gospodarczego. Zaopatrzenie tych ośrodków w artykuły pierwszej potrzeby spoczywa przede wszystkim na najbliższych rejonach rolniczych. Wymaga to z kolei odpowiedniej organizacji i przestawienia kierunków ekspansji rolniczej już nie na odległe rynki zachodnie, lecz do pobliskich nowo - powstających ośrodków fabrycznych i miejskich, stwarzając tym większe możliwości opłacalności produkcji.

Rola rolnictwa w części południowo-wschodniej woj. kieleckiego nie kończy się jednak na tak pojętym aprowizowaniu COP. Jest to teren wybitnie nadwyżkowy zarówno pod względem produkcji roślinnej jak i hodowlanej. Nadwyżki zbożowe kierowane były dotychczas na zachód i północ, obecnie zaś należy się liczyć z ich przestawieniem na zbyt miejscowy i to również w formie przerobionej. Stwarza to konieczność przeprowadzenia odpowiednich inwestycyj związanych z obrotem zboża, jak spichrze, młyny i elewatory. Obecny bowiem stan, aby do tego słynnego rejonu pszenicy „sandomierki“, skąd wywozi się znaczne ilości zboża, przywozić z powrotem lepsze gatunki mąki, przerobionej w odległych młynach, nie da się utrzymać. Za projektowanymi inwestycjami podstawowymi, które należałoby jak najrychlej przeprowadzić, winna zdążać inicjatywa społeczna i prywatna, czego przykładem może służyć wzmożone tempo organizacji zbiorowej akcji zbytu przez lokalne spółdzielnie rolnicze.

Podobnie sprawa przedstawia się na odcinku hodowlanym, gdzie podstawą jest hodowla trzody chlewnej. Przeprowadzone przez organizacje rolnicze z Izbą na czele planowe nastawianie na akcję bekonową stopniowo osiągało coraz większe nasilenie oraz poprawę jakościową, stając się dla znacznej części gospodarstw drobnych jedną z głównych gałęzi wytwórczości, dochód bowiem z produkcji trzody chlewnej w licznych gospodarstwach dochodził do 30 proc. ogólnych dochodów brutto. Gros wywozu trzody kierowany był do odległych bekoniarni m . in. na Śląsk, gdzie jednak wraz z obcięciem kontyngentu i zamknięciem fabryki wytworzyła się nawet w roku ubiegłym krytyczna sytuacja dla rolnictwa wojew. kieleckiego. Z chwilą więc powstania COP. zrodziła się konieczność zlokalizowania tutaj także przetwórstwa mięsnego. W tym celu powstaje Spółdzielcza Centrala Przetwórni Mięsnych Okręgu Przemysłowego Sandomierz, jako nadbudowa nad istniejącymi spółdzielniami zbytu inwentarza żywego.

Oprócz wymienionych podstawowych gałęzi produkcji rolniczej, również i inne wykazują znaczne nadwyżki, stwarzając potrzebę uprzemysłowienia rolnictwa na terenie COP. W tym też kierunku zdążają prace organizacyjne nad powstaniem przetwórni owocowych i warzyw, przemysłu ziemniaczanego, mleczarskiego, budowy cukrowni i innych.

Sytuacja rolnictwa w okręgu „A“, tj.

w pozostałych 8 powiatach woj. kieleckiego, tzw. „tworzywa COP.“ przedstawia się nieco inaczej. Jest to teren już dzisiaj w pewnej mierze uprzemysłowiony. Rolnictwo rozporządza tam mniej korzystnymi warunkami glebowymi, co ogranicza wszechstronność produkcji. Niemniej jednak obok przemysłu niektóre także gałęzie przetwórstwa rolnego znajdują uzasadnienie gospodarcze. Przede wszystkim jednak wysuwa się zagadnienie aprowizacyjne pobliskich ośrodków miejskich i przemysłowych i wykorzystanie w tym celu naturalnych warunków dla podniesienia produkcji rolniczej i organizacji zbytu.

Takie są w ogólnym zarysie nowe zadania, jakie wyłoniły się przed rolnictwem woj. kieleckiego w związku z powstaniem COP. i które w pracach swych uwzględnia samorząd i organizacje rolnicze“.

Artykuł powyższy niestety nie porusza sprawy realizacji nakreślonego programu pod względem finansowym. Trudno sobie wyobrazić, że cały ten program realizowany będzie na rachunek skarbu państwa, względnie wyłącznie za kredyty dostarczone przez banki państwowe. Poważnego wysiłku musi dokonać tu bezpośrednio społeczeństwo za pośrednictwem publicznego i spółdzielczego aparatu kredytowego.

NOTOWANIA GIEŁDOWE
W DNIU 13 KWIETNIA 1938 ROKU

Papiery procentowe (w złotych za 1 sztukę):

3 proc. Prem. Poż. Inw. I em. 82.00, II em. 80.75, 4 proc. Państw. Poż. Prem. Dol. III em. 42.00.

W procentach nominału:

4 i pół proc. Państw. Poż. Wewn. 1937 r. — 64.75, 5 proc. Państw. Poż. Konwers. 1924 r. — 69.63, 7 proc. L. Z. Państw. B-ku Roln. 1927 r. — 83.25, 8 proc. L. Z. Państw. B-ku Roln. 1927 r. — 94.00, 7 proc. L. Z. B-ku Gosp. Kraj. II — VII em. 1927 r. — 83.25, 8 proc. L. Z. B-ku Gosp. Kraj. I em. 1924 r. — 94.00, 5 i pół proc. L. Z. B-ku Gosp. Kraj. I em. 1924 r. 81.00, 5 i pół proc. L. Z. B-ku Gosp. Kraj. II — VII em. 1927 r. — 81.00, 4 proc. Poż. Konsol. 1936 r. — 66.75, 4 i pół proc. L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie ser. V — 63.75.
Akcje: Bank Polski 114.—.

GIEŁDY I RYNKI TOWAROWE

	Żyto[1])	Pszen.[1])	Owies[1])	Jęczm[1]) brow.	Siemie lniane[2])
Warszawa	19.75-20.25	27.25-27.75	21.50-22.00	19.50-20.00	47-48
Poznań	17.75-18.00	24.25-24.75	17.50-18.00	17.50	—
Bydgoszcz	18.25-18.50	24.00-25.00	17.75-18.25	16.75-17.00	48
Lwów	19.00-19.25	—	20.25-20.50	—	—

[1]) Za 100 kg, [2]) za 100 kg.

Wydawca: w imieniu Spółdz. Wyd. „Skarbona Wiejska“ (w organizacji) J. Długokęcki

REDAKTOR: MARIAN GRABOWSKI

Drukarnia Zw. Zaw. Pracow. Sam. Terytor. R. P., Warszawa, Al. Jerozolimska Nr 85